

*Sygn. akt I C 45/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariusz Swatowski

**Protokolant: Justyna Bysiak**

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 r. w Kamieniu Pomorskim

na rozprawie

**sprawy z powództwa J. S. (1) i M. S. (1)**

**przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

**przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w P.**

**o zapłatę**

### **ORZĘKA**

**I.** Zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę **6 450,00 zł** (sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2013r. do dnia zapłaty, a na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 2 150,00 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 stycznia 2013r do dnia zapłaty.

**II.** W pozostałym zakresie powództwa J. S. (1) i M. S. (1) oddała.

**III.** Tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz J. S. (1) kwotę **703,92 zł** (siedemset trzy złote i 92/100), a na rzecz M. S. (1) kwotę 234,64 zł dwieście trzydzieści cztery złote i 64/100).

**IV.** Tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 2 391,10 zł (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych i 10/100).

**V.** Nie obciąża powodów kosztami procesu poniesionymi przez interwenienta ubocznego.

Sędzia

*I C 45/15*

## UZASADNIENIE

J. S. (1) i M. S. (1), obaj reprezentowani przez radcę prawnego S. K., wnieśli pozew przeciwko (...) Operator S. z ograniczoną odpowiedzialnością w P., przy czym J. S. (1) domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 11 295 zł z ustawowymi odsetkami od 17 stycznia 2013r., a M. S. (1) kwoty 3 765 zł także z ustawowymi odsetkami od dnia

17.01.2013r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, że są współwłaścicielami nieruchomości położonej w W. na działce nr (...) o powierzchni 0,3291 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim prowadzi księgę wieczystą Kw (...), odpowiednio w udziałach do  $\frac{3}{4}$  części J. S. (1) i do  $\frac{1}{4}$  części M. S. (1), wyjaśnili przy tym, że nieruchomość pierwotnie, w dniu 31 stycznia 2002r., nabyli małżonkowie J. S. (1) i A. S. (1) na zasadzie wspólności ustawowej, natomiast po śmierci A. S. (1) spadek po niej nabyli w udziałach po  $\frac{1}{2}$  części wdowiec J. S. (1) i syn M. S. (1), co spowodowało, że J. S. (1) jest właścicielem nieruchomości w udziale do  $\frac{3}{4}$  części, a M. S. (1) w udziale do  $\frac{1}{4}$  części. Dalej powodowie podnieśli, że na terenie ich nieruchomości posadowione są urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej w postaci trzech słupów energetycznych (z czego jeden na granicy działki) oraz linii niskiego i średniego napięcia, których właścicielem jest pozwana. Ponieważ posadowienie wymienionych urządzeń odbyło się bez zgody właściciela nieruchomości i bez uzyskania przez przedsiębiorstwo energetyczne jakiegokolwiek tytułu prawnego do nieruchomości, zdaniem strony powodowej, pozwana i jej poprzedników prawnych należy uznać za posiadacza ich nieruchomości w złej wierze, co w świetle przepisów art. 225 kc i 224 §2 kc uzasadnia żądanie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich rzeczy z okres 10 lat wstecz. Według powodów należne im wynagrodzenie powinno łącznie wynieść 15 060 zł, z czego J. S. (1) powinien otrzymać  $\frac{3}{4}$  czyli 11 295 zł, a M. S. (1)  $\frac{1}{4}$  czyli 3 765 zł. Na potrzeby ustalenia wysokości wynagrodzenia powodowie przyjęli, że: za korzystanie z ich nieruchomości w zakresie, w jakim posadowione są na niej urządzenia linii niskiego napięcia co, według nich, obejmuje pas gruntu o długości 25 metrów i szerokości 3 metrów wynagrodzenie to powinno wynieść 1,2 zł za metr kwadratowy, co daje 90 zł rocznie i 900 zł za objęty żądaniem pozwu okres 10 lat, za korzystanie z ich nieruchomości w zakresie, w jakim posadowione są na niej urządzenia linii średniego napięcia co, według nich, obejmuje pas gruntu o długości 48 metrów i szerokości 10 metrów wynagrodzenie to powinno wynieść 1,2 zł za metr kwadratowy, co daje 576 zł rocznie i 5 760 zł za objęty żądaniem pozwu okres 10 lat i za korzystanie z ich nieruchomości w zakresie, w jakim posadowione są na niej dalsze urządzenia linii średniego napięcia co, według nich, obejmuje pas gruntu o długości 70 metrów i szerokości 10 metrów wynagrodzenie to powinno wynieść 1,2 zł za metr kwadratowy, co daje 840 zł rocznie i 8 400 zł za objęty żądaniem pozwu okres 10 lat (k. 4-8).

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu (dalej (...) Operator), reprezentowana przez radcę prawnego P. L., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych oraz zażądała zawiadomienia o toczącym się postępowaniu Spółki (...) S.A. w trybie przepisu art. 84 kpc.

Pozwana stwierdziła, że na nieruchomości powodów znajduje się należąca do niej infrastruktura energetyczna, obejmująca linię napowietrzną SN 15kV nr 142/26 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 2 słupów oraz linia napowietrzna 0,4 kV, natomiast trzeci słup wskazywany przez powodów znajduje się już poza granicami ich nieruchomości. Dalej pozwana wskazała, że linia napowietrzna SN 15 kV została wybudowana w 1987r. na zlecenie (...) S. i najpóźniej 20 lutego 1987r. przekazana na majątek jej poprzednika prawnego, przy czym urządzenia te zostały posadowione na nieruchomości powodów zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa. Co do linii niskiego napięcia 0,4 kV pozwana stwierdziła, iż została ona posadowiona na nieruchomości należącej obecnie do powodów jeszcze przed 1967r. kiedy to miał miejsce jej kapitalny remont i od tej chwili jej przebieg nie uległ zmianie. Urządzenia wchodzące w skład tej linii są nieprzerwanie, w sposób ciągły, wykorzystywane przez pozwaną, a wcześniej przez jej poprzedników prawnych do przesyłu energii elektrycznej, przy czym stanowią one trwałe i widoczne urządzenia będące jednocześnie składnikami majątku trwałego jej poprzedników i niej samej. Ponieważ pozwana i jej poprzednicy prawni korzystali z opisanych urządzeń (wchodzących w skład linii 0,4 kV) w sposób czynny, nieprzerwany i samoistny przez okres ponad trzydziestu lat, należy przyjąć, że najpóźniej w dniu 7 stycznia 1994r. roku doszło do zasiedzenia na rzecz jej poprzednika prawnego służebności przesyłu w zakresie linii 0,4 kV, a tym samym do uzyskania przez jej poprzednika tytułu prawnego do korzystania z przedmiotowej nieruchomości w zakresie tej linii, co w odnośnym zakresie czyni powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego bezzasadnym. Ponadto pozwana argumentowała, że żądanie powodów także w pozostałej części jest bezzasadne, albowiem nabywając nieruchomość znali oni jej stan faktyczny i wiedzieli o posadowieniu na niej urządzeń przesyłowych, można więc przyjąć, że się na to godzili. Następnie pozwana zarzuciła powodom,

że ograniczenia, jakich doznaje, przysługujące im do przedmiotowej nieruchomości prawo własności, wynikają z realizacji przez pozwaną jej ustawowych obowiązków co jest zgodne z przepisem art. 140 kc i nie powinno po ich stronie rodzić roszczenia o zapłatę wynagrodzenia. Podniosła także zarzut sprzeczności roszczenia z zasadami współzycia społecznego, uzasadniając to tym, że urządzenia posadowione na ich nieruchomości służą zasilaniu w energię elektryczną wielu odbiorców, a linia 0,4 kV zasila w energię ich nieruchomości, zaś koszty usunięcia urządzeń z tej nieruchomości byłby olbrzymie. Strona pozwana zakwestionowała również wysokość roszczenia, podnosząc, że ustalając ją powodowie przyjęli za podstawę zbyt dużą powierzchnię oraz wygórowane, nie odpowiadające rynkowym stawki (k. 68-76).

Do sprawy po stronie pozwanej przystąpiła jako interwenient uboczny Spółka Akcyjna (...) z siedziba w P., reprezentowana przez radcę prawnego A. G., która w całości poparła stanowisko i argumentację pozwane, domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k.274, 275).

Sąd ustalił, co następuje.

J. S. (1) w udziale do  $\frac{3}{4}$  części i M. S. (1) w udziale do  $\frac{1}{4}$  części, są współwłaścicielami nieruchomości położonej w W. na działce nr (...), o powierzchni 3 921 m<sup>2</sup>, zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym. Nieruchomość ta od 1959r. stanowi własność osób fizycznych. W dniu 31 stycznia 2002r. jej własność nabyli, na zasadzie wspólności ustawowej, małżonkowie J. S. (1) i A. S. (1), rodzice M. S. (1). A. S. (2) zmarła 3 marca 2010r., a sadek po niej nabyli J. S. (1) i M. S. (1) w udziałach po  $\frac{1}{2}$  części (bezsporne, nadto dowód: kopia umowy sprzedaży k. 13, 14, kopia aktu poświadczenia dziedziczenia k. 17, 18, wydruk z Kw (...) k. 19-26, dokumenty w aktach Kw SZ1K/00000515/8).

Na nieruchomości powodów znajdują się, należące do pozwanej, elementy napowietrznej linii SN 15 kV tj. dwa słupy betonowe jeden pojedyncze i jeden słup typu A, na którym znajduje się odłącznik do stacji transformatorowej usytuowanej na sąsiedniej działce. Przewody linii SN 15 kV przebiegają nad nieruchomością powodów ukośnie od południowo - wschodniego narożnika nieruchomości do narożnika północno – zachodniego nad pasem gruntu, który przy przyjęciu jego szerokości od 2 do 2,5 metra, ma powierzchnię 288 m<sup>2</sup>. Dla obsługi wymienionych urządzeń konieczny jest dojazd pasem gruntu o szerokości 3 metrów i powierzchni 93 m<sup>2</sup>. Grunt pod linią średniego napięcia jest częściowo zagospodarowany jako przydomowy ogród, a w części stanowi nieużytek. Nad nieruchomością powodów przebiegają również przewody linii 0,4 kV, które zasilają w energię elektryczną budynek powodów (dowód: opinia biegłego Z. R. k. 370-372, 406, 407, opinia biegłej M. J. k. 359-364).

Linia 0,4 kV, której przewody przebiegają nad nieruchomością powodów i zasilają w energię elektryczną ich budynek została pobudowana przed dniem 7 stycznia 1964r., natomiast w 1964r. przeprowadzono jej kapitalny remont. Z kolei linia SN 15 kV, której elementy znajdują się na nieruchomości powodów został wzniesiona w okresie do 1987r., a z dniem 20 lutego 1987r. nastąpiło jej przekazanie na majątek poprzednika prawnego pozwanej tj. Zakładu (...), wchodzącego w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwa Zakłady (...) (dowód: mapa inwentaryzacyjna linii 0,4 kV k. 120, 121, projekt techniczny remontu linii 0,4 kV k. 122-132, zeznania świadka A. A. k. 308, 309, projekt techniczny k. 81-83, warunki techniczne przyłączenia k. 84, 85, informacja techniczna k. 87-90, schemat k. 91, zestawienie montażowe i materiałowe k. 96, 97, 98-98, 99, schematy k. 100-102, protokoły z 18.02.1987r. k. 103, protokoły odbioru technicznego k. 105, 106, 107, 108, 109, protokół zdawczo-odbiorczy k. 110, protokół nr (...) k. 111-113).

Obie linie, których elementy są posadowione na nieruchomości powodów, były i są nadal wykorzystywane w nieprzerwany sposób przez pozwaną i jej poprzedników prawnych do przesyłania energii elektrycznej. Korzystanie z opisanych urządzeń polega m. in. ich eksploatacji, naprawach i usuwaniu awarii, dokonywaniu modernizacji i wymiany, przeprowadzania okresowych i doraźnych przeglądów, w razie potrzeby na dokonywaniu wycinki pojawiających się zakrzewień i zadrzewień itp. (bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka A. A. k. 308, 309).

Przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...) zostało, na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1988r., zgrupowane wraz z innymi przedsiębiorstwami we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego, a następnie na podstawie Zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z 30 grudnia 1988r. w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego oraz Decyzji nr (...) Ministra Przemysłu z 27 stycznia 1989r. Zakładowi (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w S. przekazano aktywa i pasywa (mienie oraz wierzytelności i zobowiązania) wykazane w bilansie Zakładu (...) sporządzonym na dzień 31 grudnia 1988r., który to Zakład wchodził w skład przedsiębiorstwa (...) (dowód: Zarządzenie nr 232 z 25.11.1958r. k. 278-281, Zarządzenie nr 81 k. 139-143, Zarządzenie nr 4/O. k. 144-148, Zarządzenie nr 78 k. 149, 150, Zarządzenie nr 25 k. 151, 152 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1988r. k. 153, protokół podziału składników mienia oraz zobowiązań i wierzytelności Przedsiębiorstwa Państwowego (...) k. 154-185).

Zakład (...) w S. na podstawie przepisów ustawy z 5 lutego 1992r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych zostało przekształcone w spółkę prawa handlowego pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w S., która to spółka przejęła wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe przedsiębiorstwa państwowego. Następnie wymieniona spółka akcyjna zmieniła firmę na Spółka Akcyjna (...), która została połączona ze Spółką (...) i innymi spółkami przez przeniesienie całych majątków łączonych spółek na spółkę (...), która początkowo zmieniła nazwę na Grupa (...) Spółka Akcyjna, a ostatecznie zmieniła firmę na (...) Spółka Akcyjna. W dniu 30 czerwca 2007r. nowo utworzona Spółka (...) na podstawie umowy o zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa nabyła od Spółki (...) S.A. własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należnych dotychczas do (...) S.A. w P.. W ten sposób cały majątek Spółki (...) S.A. służący do doprowadzania energii elektrycznej do odbiorców został wniesiony do majątku uczestniczki (dowód: odpis z rejestru handlowego k. 186, 187, 190 i 191, Zarządzenie nr 196/O./93 z 09.07.1993r. k. 188, 189, kopia postanowienia sądu rejestrowego k. 192, 193, odpis z KRS k. 194-200, kopia aktu notarialnego z 17.12.2002r. k. 201-206, odpis z KRS k. 207-219, kopia postanowienia k. 220, 221 kopia aktu notarialnego z 30.06.2007r. k. 220-255).

Wysokość wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów, w zakresie, w jakim posadowione na niej są urządzenia linii SN 15 kV, za okres 10 lat przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie powinno wynieść 8 600 zł (opinia biegłego K. B. k. 415-465, 521-529).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo wniesione przez J. S. (1) i M. S. (1) okazało się częściowo uzasadnione.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny był częściowo niesporny, strony bowiem nie różniły się w swoich twierdzeniach co do stanu prawnego nieruchomości powodów, stanu prawnego urządzeń infrastruktury energetycznej znajdujących się na nieruchomości powodów, ciągu przekształceń organizacyjnych i własnościowych po stronie właściciela tych urządzeń oraz co ciągłego charakteru i sposobu wykorzystywania wzmiankowanych urządzeń. W opisywanym zakresie zostały także przedstawione dowody w postaci wydruków treści księgi wieczystej Kw (...), dokumentów z akt księgi wieczystej Kw (...), kopii umowy sprzedaży nieruchomości na podstawie, której własność nieruchomości nabyli małżonkowie J. S. (1) i A. S. (2) oraz kopii aktu poświadczenia dziedziczenia, stwierdzającego, że spadek po A. S. (1) nabyli w udziałach po 1/2 części J. S. (1) i M. S. (1), które to dowody nie były w żadne sposób kwestionowane przez żadną ze stron.

Odnosnie tego, ile i jakich urządzeń infrastruktury energetycznej znajduje się na nieruchomości powodów, w którym to zakresie twierdzenia stron były częściowo rozbieżne, ustalenia poczyniono w oparciu o dowody w postaci opinii biegłego z zakresu energetyki Z. R. i biegłej geodety M. J.. Należy przy tym zauważyć, że wymienione opinie były kwestionowane tylko przez stronę powodową, a zastrzeżenia zgłoszone przez powodów nie dotyczyły ustaleń biegłych w przedmiocie ilości i rodzaju urządzeń, które są na ich nieruchomości, lecz zakresu korzystania przez pozwaną z nieruchomości w związku z korzystaniem z tych urządzeń. Mając to na uwadze Sąd poczynił ustalenia Ponadto zastrzeżenia zgłoszone przez stronę powodową, zdaniem Sądu, były bezzasadne. Biegły R. w piśmie z 9 lutego 2015r. odniósł się do nich, wyjaśniając dlaczego przyjęto iż konieczna była droga dojazdowa tylko do jednego

z, posadowionych na nieruchomości, słupów linii SN 15 kV, w jaki sposób było możliwe uzyskiwanie dostępu do drugiego słupa i dlaczego brak było potrzeby przemieszczania sprzętu niezbędnego do wykonywania napraw między tymi słupami. Biegły wskazał również na jakich podstawach określił rozmiary pasa gruntu niezbędnego do korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości powodów. Wprawdzie w tym względzie odwołał się do wskazań doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie określania wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, jednak, w opinii Sądu, ostatecznie nie spowodowało to wyciągnięcia przez niego błędnych wniosków. W niniejszej sprawie powodowie dochodzą zapłaty za wieloletnie, bezumowne korzystanie przez pozwaną i jej poprzednika prawnego z ich nieruchomości w związku z posadowieniem na niej opisanych wyżej urządzeń infrastruktury energetycznej. Jakkolwiek więc przedmiotem postępowania nie jest ustanowienie służebności przesyłu i ustalenie wysokości wynagrodzenia za taka służebność to jednak należy zauważyć, że w znacznej części przedmiotem ustaleń sądu będą w obu wypadkach takie same okoliczności. W sytuacji, gdy powodowie domagają się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości za okres 10 lat, a korzystanie to, wedle zgodnych twierdzeń stron, polegało na wykonywaniu wszelkich typowych czynności wiążących się z eksploatacją energetycznych sieci przesyłowych, ani sąd orzekający, ani biegli nie są w stanie dokładnie ustalić z jakiej dokładnie części gruntu i o jakiej powierzchni korzystali pracownicy pozwanej (i jej poprzednika prawnego), dokonując czynności związanych z eksploatacją linii przesyłowych. Jest to niemożliwe z powodu długości okresu, za jaki dochodzone jest roszczenie przy uwzględnieniu oczywistego faktu, iż każdorazowe wkroczenie na nieruchomość powodów, mające związek z eksploatacją posadowionych tam urządzeń, nie było dokumentowane w sposób pozwalający obecnie jednoznacznie określić jak duża część nieruchomości była w związku z tym wykorzystywana. Jednoznacznie da się ustalić wyłącznie położenie i rozmiary urządzeń, które znajdują się na nieruchomości. W tym stanie rzeczy odwoływanie się do analogii ze służebnością przesyłu jest uzasadnione o tyle, że, niezbędne dla potrzeb określenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ustalenie wielkości powierzchni gruntu, z której faktycznie właściciel urządzeń przesyłowych korzystał, w razie braku bezpośrednich dowodów w tej kwestii (jak to ma miejsce w niniejszej sprawie) musi odwoływać się do kategorii najbardziej prawdopodobnej powierzchni gruntu, która była faktycznie wykorzystywana przez właściciela urządzeń przesyłowych. Tę zaś „najbardziej prawdopodobną” powierzchnię Sąd uznaje za powierzchnię, która, w razie ustanawiania służebności przesyłu, powinna być przeznaczona na wykonywanie tej służebności. Skoro bowiem faktyczne korzystanie z urządzeń przesyłowych zarówno w przeszłości jak i obecnie polega na wykonywaniu tych samych czynności a urządzenia te pozostają niezmiennie, przyjęcie, że w okresie objętym żądaniem pozwu właściciel urządzeń przesyłowych korzystał z nieruchomości powodów w takim zakresie, w jakim nadal musi to robić i, w jakim robiłby to w razie ustanowienia na jego rzecz służebności przesyłu (służącej przecież zapewnieniu możliwości korzystania z nieruchomości w celu eksploatacji urządzeń przesyłowych), wydaje się jak najbardziej uzasadnione. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, ustalił, że korzystanie przez pozwaną i jej poprzednika prawnego z nieruchomości powodów w związku z posadowieniem na niej urządzeń wchodzących w skład linii SN 15 kV, faktycznie odbywało się w zakresie wynikającym z opinii biegłych Z. R. i M. J.. Jednocześnie, właśnie z uwagi na to, że powodowie domagają się wynagrodzenia za faktyczne korzystanie z ich nieruchomości w okresie 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu, Sąd za bezpodstawne uznał zarzuty strony powodowej do opinii biegłego R., dotyczące nie uwzględnienia kwestii możliwości zrealizowania przez nich celu, na jaki w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy G., przeznaczona jest ich nieruchomość oraz nie uwzględnienia ograniczeń w zakresie możliwości wykonywania prac budowlanych, wynikającego z przepisu §55 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 6 lutego 2003r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. Oba te zarzuty dotyczą tylko potencjalnych skutków posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości powodów i w żaden sposób na wpływają na ustalenie, w jakim zakresie pozwana i jej poprzednicy prawni faktycznie korzystali z nieruchomości, a w związku z tym nie może stanowić przedmiotu zarzutu do opinii biegłego z zakresu energetyki, którego zadanie nie polegało na ustaleniu zakresu oddziaływania urządzeń na nieruchomość i sposób korzystania z niej.

W zakresie twierdzeń strony pozwanej o dacie wybudowania i oddania do użytkowania linii przesyłowej 0,4 kV, której przewody przechodzą nad nieruchomością powodów i zasilają ich budynek w energię elektryczną ustalenia poczyniono w oparciu o dokumentację przedłożoną przez pozwaną oraz zeznania świadka A.. Jakkolwiek niektóre z tych dokumentów są mało czytelne to jednak treść projektu technicznego na roboty elektryczne: kapitalny remont linii

0,4 kV daje się odczytać w całości i, w ocenie Sądu, jednoznacznie wskazuje, że najpóźniej w dacie 7 stycznia 1964r. opracowany został projekt kapitalnego remontu linii 0,4 kV, której przewody wchodzą nad nieruchomość powodów i zasilają w energię elektryczną znajdujący się na niej budynek. W trybie przepisu art. 231 kpc należy więc uznać, że pozwana udowodniła, iż najpóźniej w podanej dacie (tj. 07.01.1964r.) istniała już i była wykorzystywana linia 0,4 kV, o której mowa.

Uznając bezpośrednio powyżej opisany fakt za udowodniony, Sąd przyjął, że w zakresie w jakim na nieruchomości powodów znajdują się urządzenia linii niskiego napięcia 0,4 kV, powodom nie należy się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez pozwaną i jej poprzedników prawnych, gdyż najpóźniej z dniem 7 stycznia 1984r. doszło do zasiedzenia na rzecz poprzednika prawnego pozwanej służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w rozumieniu przepisu art. 305<sup>1</sup> kc. Od tej więc daty korzystanie przez poprzedników prawnych pozwanej i przez pozwaną z nieruchomości powodów, w zakresie związanym z posadowieniem na niej urządzeń wchodzących w skład linii 0,4 kV, nie było korzystaniem bezumownym lecz opartym na tytule prawnym czyli przywołanej wyżej służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zgodnie z przepisem art. 305<sup>1</sup> kc nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Stosownie natomiast do przepisu art. 305<sup>4</sup> kc do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Co do służebności gruntowych przepis art. 292 kc stanowi, że służebność taka może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się w takim wypadku odpowiednio. Znajdujący odpowiednie zastosowanie przepis art. 172 kc stanowi, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Z zestawienia powyższych przepisów wynika, że posiadacz służebności, nie będący jej właścicielem, nabywa własność służebności jeżeli posiada ją nieprzerwanie, jako posiadacz samoistny, przez lat dwadzieścia, a jeżeli uzyskał posiadanie służebności w złej wierze nabywa własność tej służebności po trzydziestu latach nieprzerwanego posiadania jej w sposób samoistny. W tym miejscu należy zauważyć, że „Jakkolwiek przepis art. 292 k.c. stanowi, że do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, to należy mieć na uwadze, że przepisy te stosuje się jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin "odpowiednio" wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zaś jako posiadanie zależne (art. 336 k.c.). Jest przy tym oczywiste, że musi być ono wykonywane "dla siebie" (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 31 maja 2006r. sygn. akt IV CSK 149/05). Zdaniem Sądu, przytoczone przepisy kodeksu cywilnego, interpretowane w przedstawiony powyżej sposób, pozwalają twierdzić, że także służebność przesyłu, a przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu, służebność o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu może zostać nabyta przez przedsiębiorcę, którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 §1 kc posadowione na cudzej nieruchomości, o ile spełniona zostanie przesłanka posiadania służebności przez lat dwadzieścia, jeżeli uzyskanie posiadania służebności nastąpiło w dobrej wierze, lub przez lat trzydzieści, jeżeli uzyskanie posiadania służebności nastąpiło w złej wierze. Przy tym przez posiadanie służebności, zgodnie z przepisem art. 352 §1 kc rozumieć należy korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, do którego to posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy – jak o tym stanowi przepis §2 art. 352 kc. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że wchodzące w skład linii niskiego napięcia 0,4 kV urządzenia, obecnie stanowiące własność pozwanej, zostały posadowione na nieruchomości, której właścicielami są aktualnie powodowie, najpóźniej 7 stycznia 1964r. tj. w dacie, w której na pewno istniała dokumentacja dotycząca kapitalnego

remontu tej linii Niewątpliwe jest również, że od tej daty aż do chwili obecnej urządzenia te są nieprzerwanie, w opisany wcześniej sposób, wykorzystywane przez ich właścicieli do przesyłania energii elektrycznej. Ponieważ właścicielem przedsiębiorstwa energetycznego, a tym samym i urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa, w świetle obowiązującego do dnia 31 stycznia 1989r. włącznie przepisu art. 128 §1 kc (statuującego tzw. zasadę jednolitości funduszu własności państwowej), należy przyjąć, że Skarb Państwa był jednocześnie posiadaczem służebności, a przedsiębiorstwo na majątek, którego zostały przekazane urządzenia przesyłowe sprawowało jedynie tzw. zarząd operacyjny tymi urządzeniami. W takiej sytuacji oczywiście, istniejący stan rzeczy mógł prowadzić jedynie do zasiadywania służebności, polegającej na korzystaniu z nieruchomości w zakresie niezbędnym do korzystania z tych urządzeń, przez sam Skarb Państwa. W toku postępowania nie zostało wykazane, aby Skarb Państwa zawarł z kolejnymi właścicielami przedmiotowej nieruchomości jakiegokolwiek porozumienie w zakresie możliwości korzystania z posadowionych na ich nieruchomości urządzeń, co nakazuje przyjąć, że posiadanie służebności odbywało się bez tytułu prawnego, a to oznacza, że Skarb Państwa był posiadaczem zależnym przedmiotowej nieruchomości w zakresie wykonywania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Tym samym okres nieprzerwanego posiadania służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu na nieruchomości powodów, który pozwana może podnosić w ramach zarzutu nabycia tej służebności przez zasiedzenia, trwa co najmniej od 7 stycznia 1964r., co oznaczam, że nawet, jeśli uzyskanie posiadania tej służebności nastąpiło w złej wierze, a według Sądu miało miejsce w niniejszej sprawie, najpóźniej w dniu 7 stycznia 1984r. mogło nastąpić nabycie służebności przez zasiedzenie. Należy bowiem przypomnieć, że do dnia 30 września 1990r. przepis art. 172 kc przewidywał 20 i 10 letni termin zasiedzenia odpowiednio dla wypadku nabycia posiadania w złej i w dobrej wierze. Mimo zmiany brzmienia przepisu art. 172 kc, zgodnie z przepisem art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i utrwalonym już poglądem wyrażanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 X 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letnie i 20-letnie okresy posiadania, przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą. Reasumując, Sąd stwierdził, iż najpóźniej z dniem 7 stycznia 1984r., będący poprzednikiem prawnym pozwanej, Skarb Państwa w drodze zasiedzenia nabył służebność o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, umożliwiającą mu nieodpłatne korzystanie z nieruchomości, której obecnymi właścicielami są powodowie, w zakresie niezbędnym do prawidłowego i niezakłóconego korzystania z urządzeń przesyłowych wchodzących w skład linii niskiego napięcia 0,4 kV a następnie służebność tę przeniósł na przedsiębiorstwo państwowe, które do dnia 31 stycznia 1989r. wykonywało w jego imieniu uprawnieni a wynikające z tej służebności.

Gdyby jednak, z jakichkolwiek względów, zakwestionować możliwość nabycia takiej służebności przez Skarb Państwa, zgodnie z tym co wyżej przedstawiono, przyjąć by należało, że do zasiedzenie wspomnianej służebności doszło najpóźniej z dniem 7 stycznia 1990r. na rzecz innego poprzednika prawnego pozwanej. W takiej sytuacji należałoby zauważyć, że zmiana treści przepisu art. 128 §1 kc, która nastąpiła z dniem 1 lutego 1989r., spowodowała, że przedsiębiorstwa państwowe, które dotychczas sprawowały jedynie zarząd operacyjny majątkiem państwowym, od wskazanej daty uzyskały możliwość nabywania praw majątkowych, także w drodze zasiedzenia, do własnego majątku. Pogląd taki wyrażony został m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 17 września 1993r. wydanym w sprawie II CRN 76.93, w którego uzasadnieniu stwierdzono m.in. „...do czasu wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) obowiązywała wyrażona w przepisie art. 128 kc w jego pierwotnym brzmieniu (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93) zasada jedności mienia ogólnonarodowego (przepis ostatecznie uchylony przez powoływaną już ustawę z 28 lipca 1990 r. - Dz. U. Nr 55, poz. 321) przyjmująca, że własność ogólnonarodowa jest jedna i przysługuje niepodzielnie Państwu, natomiast państwowe osoby prawne wykonują względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z zasady tej wynikało, że własność przysługuje jednolicie i niepodzielnie Państwu również co do tych przedmiotów, które zostały przydzielone wyodrębnionym państwowym jednostkom organizacyjnym wyposażonym w osobowość prawną. Dlatego też pod rządem art. 128 § 1 kc w jego pierwotnym brzmieniu przedsiębiorstwo państwowe mogło przykładowo - w ramach sprawowanego zarządu częścią mienia ogólnonarodowego - nabyć, działając w imieniu własnym, nieruchomości od osoby fizycznej w drodze czynności prawnej określonej przepisami kodeksu cywilnego (chyba że co innego wynikało z unormowań szczególnych); nabycie następowało jednak na własność państwową. W takim wypadku stroną umowy było przedsiębiorstwo państwowe, ale właścicielem nabytej od osoby fizycznej nieruchomości nie stawało się to

przedsiębiorstwo, lecz Państwo (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 1980 r. III CZP 2/80, OSNCP 1981, poz. 47). Podobnie w wypadku zasiedzenia, jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządem art. 128 kc w jego pierwotnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie powoływanej już ustawy z 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11) państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91, OSNCP 1991, poz. 118)”. Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, począwszy od dnia 1 lutego 1989r. podmiotem wykonującym posiadanie zależne przedmiotowej nieruchomości w zakresie posiadania służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, w związku z opisaną wyżej zmianą brzmienia przepisu art. 128 §1 kc (o ile przyjąć, że nie doszło do zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu państwa), przestał być Skarb Państwa, a zaczęło nim być przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...), natomiast najpóźniej od 7 czerwca 1989r. posiadaczem służebności stał się Zakład (...) w S.. W tym miejscu należy wskazać, że pozwana do odpowiedzi na pozew dołączyła protokół podziału składników mienia oraz zobowiązań przedsiębiorstwa państwowego (...) z siedzibą w P. z dnia 7 czerwca 1989r., z którego wynika, że Zakładowi (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w S. przekazano m.in. aktywa i pasywa tj. składniki majątkowe, należności i zobowiązania Zakładu (...), na którego majątek – jak to wyżej wskazano - 30 listopada 1977r. przekazano urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomości należącej obecnie do powodów. W ocenie Sądu, powołany protokół wraz z Zarządzeniem nr 57 Prezesa Rady Ministrów z 30 grudnia 1988r. w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego oraz decyzją Ministra Przemysłu nr 10/O./89 z dnia 27 stycznia 1988r. stanowią podstawę do przyjęcia, że posiadanie służebności zostało przekazane Zakładowi (...), gdyż wynika z nich, że między dotychczasowym posiadaczem służebności, jakim do 1 lutego 1989r. był Skarb Państwa, a Zakładem (...) doszło do zawarcia porozumienia o przekazaniu temu ostatniemu wszystkich składników majątku dotychczasowego Zakładu (...), który wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwa Zachodni O. Energetyczny z siedzibą w P.. Zaistnienie takiego formalnego porozumienia o przekazaniu składników mienia, w tym urządzeń przesyłowych, Zakładowi (...) w S., przy jednoczesnym, niekwestionowanym fakcie, iż właśnie to ostatnie przedsiębiorstwo faktycznie władało i korzystało z urządzeń przesyłowych na przedmiotowej nieruchomości, pozwala przyjąć, że między dotychczasowym posiadaczem służebności (Skarbem Państwa) a wymienionym przedsiębiorstwem doszło do zawarcia umowy o przeniesieniu posiadania opisanych wyżej urządzeń przesyłowych i jednocześnie posiadania przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu (art. 351 kc). Za słuszny należy uznać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 maja 2013r. wydanym w sprawie sygn. akt V CSK 269/12 wedle, którego „Zgodnie z art. 348 k.c. przeniesienie posiadania może nastąpić przez wydanie rzeczy - ponieważ posiadanie jest stanem faktycznym, więc jego przekazanie nie wymaga innej czynności niż faktyczna - następcą w posiadaniu jest ten komu posiadanie dobrowolnie przekazał poprzednik. Wydanie rzeczy może dotyczyć tylko sfery corpus, nie zaś animus. Nie jest następcą ten, kto wszedł w posiadanie wyzuwając z posiadania poprzedniego posiadacza lub kto objął rzecz, z której posiadania poprzedni posiadacz zrezygnował, a więc ten, kto uzyskał posiadanie w sposób pierwotny, nie zaś pochodny”. Skoro więc brak jest jakichkolwiek okoliczności mogących chociażby sugerować, że pierwotny posiadacz służebności został z tego posiadania wyzuty wbrew jego woli, a wręcz przeciwnie, wszystkie ustalone fakty wskazują, że posiadanie urządzeń przesyłowych oraz służebności przekazał zgodnie ze swoją wolą i zamiarem poprzednikowi prawnemu pozwanej, brak jest również podstaw, aby kwestionować, że nastąpiło przekazanie posiadania tejże służebności czy to w trybie przepisu art. 348 kc, czy też na podstawie umowy między zainteresowanymi, o której mowa w przepisie art. 351 kc. Podkreślić przy tym należy, iż powodowie nie zaprzeczali twierdzeniu, że Skarb Państwa przeniósł **na poprzedników prawnych pozwanej posiadanie służebności**, ani, że pozwana (jak wcześniej jej poprzednicy prawni) korzysta z przedmiotowych urządzeń i tym samym z ich nieruchomości, co oznacza to, że kwestia przeniesienia posiadania służebności w istocie rzeczy nie była sporna. Zgodnie ze, znajdującym odpowiednie zastosowanie przepisem art. 176 §1 kc, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. W niniejszej sprawie, jak już wyżej wskazano, w ocenie Sądu orzekającego, należałoby uznać, że do takiego przekazania posiadania służebności doszło między Skarbem



Państwa a Przedsiębiorstwem Państwowym Zakład (...). Akceptując pogląd wyrażony m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013r. sygn. akt IV CSK 672/12 Sąd orzekający stanął na stanowisku, że „...przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Oznacza to, że Spółka (...) mogłaby do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy doliczyć także czas posiadania tej służebności przez Skarb Państwa, datowany co najmniej od 7 stycznia 1964r. Następstwo prawne po stronie przedsiębiorstw energetycznych, będących posiadaczami służebności od 1 lutego 1989r., nie było przedmiotem sporu, tym niemniej należy zauważyć, że przekształcenie Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w Spółkę Akcyjną Zakład (...), zgodne z przepisami regulującymi tą materię, poddane było zasadzie kontynuacji, co oznacza, że spółka prawa handlowego powstająca w miejsce istniejącego dotychczas przedsiębiorstwa państwowego była faktycznie tym samym pomiotem, co do którego nastąpiła tylko zmiana jego formy organizacyjno-prawnej, taka więc zmiana nie powodowała przeniesienia posiadania w rozumieniu przepisu art. 176 §1 kc. Zmiany polegające na zmianie samej nazwy spółki nie miały dla niniejszej sprawy, a w szczególności dla ustalenia komu przysługiwało posiadanie służebności i czy nastąpiło przeniesienie tego posiadania, żadnego znaczenia. Natomiast przekształcenia polegające na połączeniu Spółki (...) ze Spółką (...) i innymi spółkami były w omawianym zakresie doniosłe prawnie, aczkolwiek w świetle przepisu art. 492 §1 ksh, na podstawie, którego połączenia tego dokonano nie pozostawia wątpliwości, że spółka, która przejęła cały majątek Spółki (...), była jej następcą prawnym pod tytułem ogólnym i, jak o tym wprost stanowi powołany przepis, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej, w tym również w sytuacji prawna wynikająca z posiadania służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości. Ostatnim zdarzeniem prawnym, które powodowało by przeniesienie bezpośrednio na pozwaną było zawarcie przez Spółkę (...) ze Spółką (...) S.A. w dniu 30 czerwca 2007r. umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, na mocy której pozwana nabyła zorganizowaną część przedsiębiorstwa Spółki (...) S.A. szczegółowo opisaną w§1 aktu notarialnego obejmującego umowę, a w tym m.in. prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa wynikające z umów najmu, dzierżawy ruchomości i nieruchomości oraz prawo do korzystania z ruchomości i nieruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Opisaną umowę, w ocenie Sądu, uzasadnia przyjęcie, że pozwana stała się właścicielem urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości powodów i jednocześnie doszło do przekazania na jej rzecz posiadania służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, polegającej na korzystaniu z nieruchomości powodów w zakresie, w jakim posadowione są na niej urządzenia wchodzące w skład linii niskiego napięcia 0,4 kV. Przedstawiony powyżej ciąg zdarzeń uprawnia do doliczenia do czasu posiadania przez jej poprzedników prawnych służebności na nieruchomości powodów także czasu posiadania tej służebności przez Skarb Państwa (co najmniej od 7 stycznia 1964r. do 31 stycznia 1989r.), przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) (od 1 lutego 1989r. najpóźniej do 7 czerwca 1989r.) Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...), a później Spółki Akcyjnej Zakład (...) i Spółki (...) (od 7 czerwca 1989r. do 17.12.2002r.), Spółki Akcyjnej (...) i później Spółki Akcyjnej (...) (od 18.02.2002r. do 29.06.2007r.). gdyby więc wyjść z założenia, że nie doszło do nabycia służebności przez zasiedzenie na rzecz Skarbu państwa, należałoby przyjąć, że służebność tę zasiedział, najpóźniej z dniem 7 stycznia 1994r., jej poprzednik prawny tj. Zakład (...) Spółka Akcyjna w S..

W konsekwencji Sąd uznał, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości może powodom przysługiwać jedynie za korzystanie z ich nieruchomości przez pozwaną i jej poprzedników prawnych w zakresie, w jakim posadowione na niej są urządzenia linii średniego napięcia SN 15 kV. Rozstrzygając o tej części żądania powodów Sąd w pierwszej kolejności dokonał oceny charakteru prawnego korzystania przez pozwaną i jej poprzedników z nieruchomości powodów i uznał, że było to posiadanie zależne w złej wierze. Co oczywiste, zależność posiadania wykonywanego przez poprzedników prawnych pozwanej i nią samą wprost wynikała z faktu, iż posiadali oni nieruchomość powodów jedynie w zakresie wynikającym z korzystania z posadowionych na niej urządzeń linii SN 15 kV. Zgodnie z przepisem art. 336 kc samoistnym posiadaczem nieruchomości jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, zaś ten, kto włada nieruchomością jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad nieruchomością jest jej posiadaczem zależnym. Wyraźnie ograniczony

zakres czynności, jakie w stosunku do nieruchomości wykonywali poprzednicy prawni pozwanej i ona sama, sprzeciwia się uznaniu ich władania za władanie nieruchomością „jak właściciel”, a z pewnością odpowiada pojęciu władania osoby mającej inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą czyli posiadania zależnego. Zgodnie z przepisem art. 230 kc przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. Uznając więc, że pozwana i jej poprzednicy prawni, w zakresie związanym z korzystaniem z urządzeń wchodzących w skład linii SN 15 kV, wykonywali w stosunku do nieruchomości powodów posiadanie zależne nie oparte na tytule prawnym Sąd przyjął, że roszczenia powodów znajdują podstawą w przepisie art. 230 kc w związku z art. 224 §2 i 225 kc. Zgodnie z tymi ostatnimi przepisami bezumowny posiadacz rzeczy w złej wierze obowiązany jest do zapłaty właścicielowi wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, jest odpowiedzialny za jej pogorszenie, utratę lub zużycie chyba, że rzecz uległa by utracie lub pogorszeniu także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego oraz obowiązany jest zwrócić wartość pożytków, zarówno pobranych jak i tych, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał. Ponieważ w niniejszej sprawie, reprezentujący powodów profesjonalny pełnomocnik, wyraźnie wskazał, że objęte żądaniem pozwu jest roszczeniem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, stosownie do ograniczenia wynikającego z przepisu art. 321 §1 kpc, Sąd był władny orzec o należnej powodom od pozwanej zapłacie takiego wynagrodzenia, bez uwzględnienia w wysokości zasądzanej kwoty innych roszczeń wymienionych w wymienionych przepisach art. 224 §2 kc i art. 225 kc. W ocenie Sądu, posiadanie wykonywane przez pozwana i jej poprzedników prawnych (w opisywanym zakresie) należało kwalifikować jako posiadanie w złej wierze, albowiem z zebranego w sprawie materiału nie wynikało aby poprzednicy prawni pozwanej lub ona sama uzyskali tytuł prawny do korzystania z przedmiotowej nieruchomości czy to w drodze umów cywilnoprawnych zawieranych z właścicielami nieruchomości, czy w drodze orzeczeń sądowych lub decyzji administracyjnych. Uwzględniając profesjonalny charakter działalności gospodarczej wykonywanej przez przedsiębiorstwa energetyczne i wynikający stąd miernik należytej staranności, wymaganej od takich podmiotów, Sąd stwierdził, iż nie zachodziły jakiegokolwiek obiektywnie istniejące okoliczności, które uzasadniałyby u poprzedników prawnych pozwanej i u niej samej przekonanie, iż w stosunku do nieruchomości powodów wykonują oni takie prawo, jakie im w rzeczywistości przysługuje, a tylko w takiej sytuacji można by ich uznać za posiadaczy w dobrej wierze. Powyższe prowadziło do wniosku, że powodom przysługuje przeciwko pozwanej roszczenie o zapłatę za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości, w zakresie wynikającym z posadowienia na niej urządzeń wchodzących w skład linii SN 15 kV, przy czym mogą oni od pozwanej domagać się zapłaty tego wynagrodzenia za okres 10 lat przed dniem wniesienia powództwa tj. od 2003r., mimo, iż własność urządzeń nabyła ona dopiero 30 czerwca 2007r. a to dlatego, że zgodnie z przepisem art. 55<sup>4</sup> zdanie pierwsze kc nabywca przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach, mimo zachowania należytej staranności. Podniesiony przez pozwana zarzut nadużycia przez powodów prawa była, zdaniem Sądu, chybiony. Pozwana jest podmiotem gospodarczym, który w sposób zorganizowany i profesjonalny trudni się wykonywaniem działalności w przedmiocie przesyłania energii elektrycznej. Za wykonywanie tych usług pobiera od wszystkich odbiorców energii elektrycznej, których zasila opłaty, osiągając z tego tytułu duże (w realiach Polski) zyski. Co więcej wszelkie wydatki związane z prowadzeniem tej działalności, w tym także te, które wynikają z orzeczeń sądowych zasądzających od niej określone sumy tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości osób trzecich, powodują obniżenie zysku (dochodu) jednocześnie powodując obniżenie obciążeń podatkowych z tego tytułu. W kontekście tego należy zauważyć, że bezumowne korzystanie przez pozwaną (i jej poprzednika prawnego) z nieruchomości powodów jest pośrednio źródłem uzyskiwania przez nią znacznych korzyści majątkowych. Nie sposób więc zgodzić się ze stwierdzeniem, że realizowanie przez pozwaną jej ustawowego zadania, jakim jest dostarczanie odbiorcom energii elektrycznej, czyni roszczenia powodów sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego i przez to powinno winno skutkować oceną ich działania jako nadużycia prawa o jakim mowa w przepisie art. 5 kc.

W. należnego powodom wynagrodzenia Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego K. B., uznając że jest ona rzetelna, bezstronna i merytorycznie prawidłowa. Powoływana opinię kwestionowały obie strony, jednak powodowie, tylko

w kontekście kwestionowanych przez nich opinii biegłego z zakresu energetyki i biegłej geodety w związku z czym, biorąc pod uwagę wcześniejsze wywody na temat zasadności zastrzeżeń powodów do opinii biegłych R. i J., Sąd uznał uwagi powodów do opinii biegłego B. za bezzasadne. Pozwana i interwenient uboczny kwestionowali opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości generalnie z dwóch powodów, po pierwsze dlatego, iż w ich ocenie została ona wykonana niezgodnie z wytycznymi wynikającymi ze zlecenia sądu, a po drugiego, dlatego, że biegły określając wysokość wynagrodzenia w sposób nieuzasadniony, zdaniem pozwanej i (...) S.A., uwzględnił w niej realną szkodę, jaką poniósł właściciel obciążonego gruntu, podczas, gdy powinna ona odpowiadać wynagrodzeniu, jakie właściciel gruntu otrzymałby za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z jego nieruchomości, w okresie objętym żądaniem pozwu, gdyby to posiadanie opierało się na tytule prawnym czyli odpowiedniej umowie między nim o tymże przedsiębiorstwem. W takim zaś wypadku miernikiem wysokości wynagrodzenia powinny być stawki wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy określonego rodzaju występujące na rynku w określonym miejscu i czasie. Sąd, dzieląc teoretyczne wywody pozwanej na temat wysokości wynagrodzenia i podstaw do jego określenia, nie uznał jednak aby omawiana opinia była wadliwa. Biegły, ustosunkowując się do zarzutów pozwanej i interwenienta, przekonująco wyjaśnił potrzebę uwzględnienia specyficznego dla niniejszej sprawy przebiegu linii przesyłowej przez nieruchomość powodów i jego wpływu na wysokość szacowanego wynagrodzenia. Wskazał również i zdaniem Sądu nie ulega to wątpliwości, że uwzględnił w ramach opinii wielkość gruntu, która w świetle opinii biegłych z zakresu energetyki i geodezji należy uznać za obszar, z którego pozwana i jej poprzednicy prawni faktycznie korzystali w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych linii SN 15 kV. Fakt natomiast, że wbrew treści zlecenia, biegły nie ustalił wysokości wynagrodzenia osobno dla pasa gruntu zajętego pod urządzenia przesyłowe i osobno dla drogi dojazdowej do tych urządzeń, sam w sobie, opinii jego nie dyskwalifikuje. Jak już wyżej wspomniano, precyzyjne ustalenie powierzchni gruntu, który był faktycznie objęty korzystaniem przez pozwana i jej poprzedników prawnych w oparciu o same tylko bezpośrednie dowody tego dotyczące, nie byłoby możliwe. Stąd też koniecznym było posłużenie się analogią do wielkości gruntu, który byłby wykorzystywany w razie ustanowienia na rzecz pozwanej służebności przesyłu dalej należy zauważyć, że uwzględnienie przez biegłego specyficznego przebiegu linii przez nieruchomość powodów i wynikających stąd dla tej nieruchomości konsekwencji nie było błędem. Słusznie w odpowiedzi na zarzuty pozwanej biegły przywołał stanowisko, jakie w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 17 czerwca 2005r. w sprawie III CZP 29/2005. Nie powielając podniesionych tam argumentów należy zwrócić uwagę, że choć podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy powinny być rynkowe stawki wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy określonego rodzaju, to jednak nie sprzeciwia się to uwzględnieniu indywidualnych dla danej sprawy okoliczności takich jak stopień ingerencji w prawo własności i wartość danej rzeczy (nieruchomości). Uzasadnienie dla takiego stanu rzeczy wynika po pierwsze, z faktu, że treść przepisu art. 224 i art. 225 nie stoi temu na przeszkodzie, a po drugie z faktu, że całkowite pominięcie w procesie ustalania wysokości wynagrodzenia indywidualnych okoliczności danej sprawy takich jak stopień ingerencji w prawo własności czy wartość rzeczy, prowadziłoby do niemożliwych do zaakceptowania skutków. W sytuacji bowiem, gdyby obciążone bezumownym korzystaniem były dwie nieruchomości o podobnej funkcji, z których jedna miałaby powierzchnię znacznie mniejszą aniżeli druga, posadowienie na obu tych nieruchomościach, na takiej samej powierzchni, takich samych urządzeń przesyłowych analogicznie wykorzystywanych, w wypadku tej mniejszej mogłoby prowadzić do bardzo istotnego ograniczenia czy wręcz uniemożliwienia korzystania z niej przez właściciela, a w wypadku nieruchomości większej mogłoby mieć jedynie niewielkie znaczenie. Ścisłe stosowanie się do wskazanych przez pozwana zasad ustalania wysokości wynagrodzenia w takiej sytuacji prowadzić by musiało do przyznania właścicielom obu nieruchomości wynagrodzenia w takiej samej wysokości, choć byłoby to, w ocenie Sądu, oczywiście niesłuszne. Stosowanie kryterium stawek rynkowych nie może całkowicie abstrahować od okoliczności danej sprawy i prowadzić do zrównania sytuacji właścicieli, dla których bezumowne korzystanie z ich rzeczy pociągałoby diametralnie odmienne skutki, gdyż część z tych skutków nie może być oceniana w kontekście innych roszczeń z art. 224 §2 kc i art. 225 kc aniżeli przez pryzmat roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że opinia biegłego B. z marca 2015r. była prawidłowa, a wysokość należnego powodom wynagrodzenia wskazana w piśmie biegłego z września 2015r. nie jest miarodajna dla sprawy.

W opisanym stanie rzeczy Sąd częściowo uwzględnił powództwo każdego z powodów i przyjmując, że wysokość wynagrodzenia należnego im za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez pozwana i jej poprzednika

prawnego w zakresie wynikającym z eksploatacji urządzeń wchodzących w skład linii SN 15 kV, za okres 10 lat przed dniem wniesienia powództwa, powinna wynieść łącznie 8 600 zł, zasądził na rzecz J. S. (1)  $\frac{3}{4}$  tej kwoty tj. 6 450 zł a na rzecz M. S. (1) 2 150 zł, co dopowiada wielkości ich udziałów w prawie własności nieruchomości, która to wielkość, zgodnie z przepisem art. 207 kc przesadza również o stopniu w jakim współwłaściciele uczestniczą w pożytkach i innych przychodach z rzeczy wspólnej. W pozostałej części powództwo oddalono. W oparciu o przepis art. 481 §1 i 2 kc Sąd żądanie to uwzględnił, przyjmując, że co najmniej od tej daty pozwana pozostaje w opóźnieniu (lub zwłoce) ze spełnieniem świadczenia pieniężnego na ich rzecz. Ponieważ roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy nie ma ustawowo (ani co oczywiste w drodze umowy) określonego terminu wymagalności, przyjęć należy, że stosownie do przepisu art. 455 kc staje się ono wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do jego spełnienia. Z dołączonego do pozwu pisma pozwanej z 17 stycznia 2013r. wynika, że najpóźniej w tej dacie wiedziała już ona o żądaniu powodów, a skoro do chwili wydania orzeczenia w niniejszej sprawie świadczenia nie spełniła, również najpóźniej od tej daty pozostaje w opóźnieniu z jego spełnieniem, co uzasadnia żądanie odsetek ustawowych od uwzględnionej części roszczenia.

O kosztach postępowania, z uwagi na wynik procesu, wyrażający się stwierdzeniem że powodowie wgrali go w 57%, gdyż ich roszczenia zostały w takim stopniu uwzględnione ( $8\ 600/15\ 060 \times 100\% = 57\%$ ), orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zdanie pierwsze kpc, dokonując uch. stosunkowego rozdzielenia. Na koszty procesu poniesione przez powodów składają się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w zakresie powództwa J. S. – 2 400 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w zakresie powództwa M. S. – 600 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 34 zł. opłata od pozwu 753 zł oraz uiszczona przez J. S. zaliczka na opinie biegłych – 500 zł (łącznie – 4 287 zł), z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwaną składają się: kwota 2 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (łącznie 2 417 zł). Suma kosztów procesu poniesionych przez strony wynosi więc 6 704 zł, a koszty te pozwana powinna ponieść do 57% ich wysokości tj. do kwoty 3 821,28 zł ( $6\ 704 \times 57\% = 3\ 821,28$  zł). Ponieważ pozwana poniosła te koszty do kwoty 2 417 zł na rzecz powodów obowiązana jest do zwrotu różnicy między sumą kosztów należnych (3 821,28 zł) a sumą kosztów poniesionych (2 417 zł), co stanowi kwotę 938,56 zł, z której  $\frac{3}{4}$  czyli 703,92 zł zasadzono na rzecz J. S. a  $\frac{1}{4}$  czyli 234,64 zł zasadzono na rzecz M. S.. Ponadto z uwagi na zwolnienie powodów od obowiązku wyłożenia zaliczek na opinie biegłych (M. S. zwolniono od tego obowiązku całkowicie a J. S. powyżej kwoty 500 zł) Skarb państwa tymczasowo pokrył wydatki z tego tytułu do kwoty 4 194,92 zł. Zważywszy na wynik procesu, Sąd przyjął, że 57% tej kwoty obowiązana jest zwrócić pozwana i dlatego, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z przepisem art. 100 zdanie pierwsze kpc, zarządził pobranie od (...) Operator na rzecz Skarbu Państwa takiej właśnie kwoty. Zgodnie z przepisem art. 107 kpc interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązanej do zwrotu kosztów. (...) S.A. przystąpiła do procesu po stronie pozwanej, jednak w stosunku do niej nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym. W ocenie Sądu, wynik postępowania oraz profesjonalny i zarobkowy charakter działalności prowadzonej przez interwenienta nie uzasadniały przyznania mu od powodów zwrotu kosztów procesu w części, w jakiej powodowie przegrali proces i dlatego orzeczono jak w pkt. IV wyroku. Jednocześnie, ponieważ interwenient nie dokonał samoistnie żadnej czynności procesowej, która spowodowałaby powstanie po stronie powodów kosztów procesu, nie zachodziła podstawa do przyznania powodom jakichkolwiek kwot od interwenienta tytułem zwrotu kosztów procesu.